Nro. 248.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 29go Października 1796.

Gazety.

WŁOCHY.

Z *Medyolanu* dnia 26. *Września*. Rapprt Jenerała *Berthier* : „ Nieprzyiaciel dnia 23. Września od bramy *Cereſa* chciał uczynić wycieczkę do *Governolo* ; lecz ze ſtratą 600. w poimanych zwrócony zoſtał. „ Jenerał *Vaubois* piſze także z *Lavis*, że nieprzyiaciół ſpędził o kilka mil, i poimał około 100. niewolników. — Armia Francuſka pod *Mantuą* ſzczególniey od 3. bram pilnuie obleżonych, to ieſt: od bramy *Pradella*, *Ce-*

reſa i St. Jerzego. Do bombardowania fortecy ſchodzi ieſzcze obleżeńcóm na ciężkiey artyleryi, która im ma nadciągnąć z *Piemontu.*

Dnia 22. obchodzono tu z wielkiemi okazałościami w przytomności Jenerała *Buonaparte* uroczyſtość założenia Rzeczypoſpolitey. Po długich Ceremoniach municypalność i oſoby urzędowe wezwane były do Jenerała *Buonaparte* na obiad, gdzie między innemi ſpełniano zdrowie w śrzód huku armat: wieczney trwałości Rzeczypoſpolitey Francuſkiey; waleczney armii Włoſkiey i iey Kommendantów; wolności Włochów i t. d. Po obiedzie naſtąpiły gonitwy i inne igrzyſka dawnych Greków, a wieczorem Komedye przy bezpłatnym wſtępie. Tegoż dnia Jenerał *Buonaparte* z 34. oſób dawniey areſztowanych, kazał na wolność wypuścić 24.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 7. Października. Położenie wyſpy *Newfoundland*, albo *Terreneuwe*, ieſt bardzo ſmutne. Dnia

4. Września wylądowała tam eſkadra Francuſka pod Admirałem *Richery* w liczbie 5. okrętów liniowych, 4. fregat i 2. ſzalup, a na wſtępie ſwoim, roſpoſtarła poſtrach i zamięſzanie powſzechne. Naylepſze okręty, które obciążone iuż były rybami, wyſłali Francuzi pod konwoiem, bezwątpienia do portòw Włoſkich, dokąd Anglicy zwyczaynie ten rodzay żywności wyprowadzaią z wielkim zyſkiem, a drugie mniey zdatne popalili na morzu. Admirał *Sir James Wallace* odebrał teraz roſkaz wydarcia wyſpy tey Republikanom, ktòrzy ieſzcze ſię dotąd roſpoſtrzeć tam nie mogli. Główne miaſto i Port St. *John* z zamkiem i mocnemi bateriami zapewne tak rychło dobyte nie będzie, ile że liczy na ſwą obronę 1500. milicyi, a około 10,000. rybaków, którzy mogą bydź uzbroieni.

Z innych donieſień z *Newfoundland* pod 7. Września Admirał *Rychery* z 3000. ludzi zaiechał tę wyſpę, i opanował iuż był wiele mieyſc warownych, z których wdzierał ſię w głąb kraiu. Wielka część mięſzkańców z boiaźni, chroniła ſię po laſach. Admirał naſz *Wallace* zaſłaniał ieſzcze dnia wyżrze-

czo-

czonego od morza z 4. okrętami woiennemi St. *John*; ale Francuzi lądem zbliżali się do tego miasta. Liczba okrętów i statków rybackich, które Admirał *Richery* znalazł przy *Newfoundland*, wynosić ma do 2,400. sztuk. Te i inne zapasy towarów szacuią razem na 40 przeszło milionów Zł. Pol. Wyż rzeczona wyspa była dotąd naylepszą szkołą do ćwiczenia maytków, a połów sztokwiszów i innego rodzaiu ryb, przynosił Anglii niezmierne zyski. Chociaż by Francuzi w reszcie nie dobyli St. *John*, z tym wszystkim połów i handel rybami w tym roku zupełnieby chybił, a na przyszłość zostałby się ten cios z uszczerbkiem dla Anglii.

Publiczność z naywiększą ciekawością czeka tu comoment na odpowiedź lub pas Direktoryatu dla Ministra Angielskiego, Politycy statecznie utrzymuią, że po poselstwie do Paryża niczego się spodziewać nienależy.

Dnia 5, *Lord Grenville* odebrał odpowiedź na notę podaną Rządowi Francuskiemu z prozbą o pas dla wysłać się maiącego Ministra do Paryża. Odpowiedź ta przesłaną została od Gubernato-

ra

ra *Calais* przez ſtatek pocztowy do *Dower*. Lord *Grenville* doniósł tę nowinę natychmiaſt Lord: *Mayor* przez naſtępuiący bilet: „ Mam honor oznaymić WaćPanu, że dnia dziſieyſzego przyſzedł pas z Francyi dla takich oſób, które Król Jmci zechce wyſłać do roſpoczęcia negocyacyi pokoiowych. „

Ważna ta wiadowość mocno zaoſtrzyła ciekawość mięſzkańców do ſłuchania mowy Królewſkiey przy zagaieniu ſeſſyi Parlamentowych. Ta mowa naſtąpiła dnia ſzóſtego o godzinie 2. z południa w tey treści: „ Milordowie i Szlachetni! Jeſt to dla mnie nie małym ukontentowaniem, kiedy w zawikłanych dziś okolicznościach mogę zaſiągać ich rady, oſobliwie gdy niedawna zręczność dała mi poznać ſpoſób myślenia mego ludu, który zaięty ieſt ciężką walką dla utrzymania tego, co nam ieſt naydrożſzym. Ja z moiey ſtrony nieopuściłem żadnych śrzodków mogących Europie przywrócić i zabeſpieczyć na przyſzłość pokóy. Kroki, którem w tey mierze uczynił, utorowały nakoniec drogę do roſpoczęcia bezpośrzednich negocyacyi, których wypadek albo przynieſie ſprawie-

wiedlliwy, chlubny i trwały pokóy nam, równie iak i ſprzymierzonym naſzym, albo też okaże przyczynę, którey będzie można przypiſać przedłużenie burzącey woyny. Wyſzlę natychmiaſt oſobę z nieograniczoną mocą do Paryża, a to dla negocyowania w tym przedmiocie; nayżywſzym moim życzeniem ieſt, aby te prawidło mogło przynieść pokóy powſzechny. Trzeba iednak pamiętać na to, że do uſkutecznienia tego życzenia nic lepiey dopomodz nie może, iak okazanie ſtałości i źrzódeł do walki z temi, ktòrzy nam mogą bydź przeciwni. W tym oſobliwie momencie oſądzicie ten śrzodek za nieodbycie potrzebny, gdy nieprzyiaciel otwarcie ſię gotuie do wylądowania na brzegi naſzey oyczyzny.— Skutek tego przedſięwzięcia ieſt wprawdzie ledwie nie pewny; ale roſtropność radzi, aby nieopuſzczać ſpoſobów mogących udaremnić takowy zamach, a przynaymniey zamienić go w hańbę dla nieprzyiaciół.

W ciągu zdarzeń roku tego poſtrzegliście zapewne, że uſilność i zręczność flot moich umiała przyprowadzić handel kraiowy do naywyżſzego ſtopnia, pod

czas

czas, gdy flotty nieprzyiacielſkie bezczynnie ſtały powiękſzey części w ſwych Portach. Wyprawy do Indyi Wſchodnich i Zachodnich przyniòſłſzy pełno zaſzczytu orężowi Angielſkiemu, zabeſpieczyły ieſzcze niezmierne korzyści dla Narodu. Słowem męſtwo i dobre ſprawowanie ſię woyſk moich, tak na lądzie iako i na morzu, pochwały ieſt godne. Szczęście woienne na lądzie było w prawdzie zmienne, i powodzenia oręża Francuſkiego zagrażały w pewnym czaſie całey Europie nayWiękſzym niebeſpieczeńſtwem; lecz chlubna ſtałość mego Sprzymierzeńca, Ceſarza, i niewzruſzone męſtwo woyſk Auſtryackich pod dowództwem Arcy-Xiążęcia Karola, dały obrotom woiennym taką zmianę, która karmić nas może dobrze ugruntowaną nadzieią, że wypadek na reſzcie tey kampanii ſzkodliwſzy będzie dla nieprzyiaciół, aniżeli początek i ciąg, ktòry mu wiele obiecywał.

Pozorna nieprzyiaźń Dworu Madryckiego była powodem do rozbiorów, których wypadków ſam ieſzcze przewidzieć nie mogę; ale ieſtem pewnym, coż-

cożkolwiek wyniknie, że Europa cała uyzrzy nowe dowody mey powolności, a przytym nie mogę wątpieć o waſzey ſtałości w obſtawaniu przy powadze, prawach i dobru kraiów Brytanii.

Szlachetni Jzby niżſzey! Spuſzczam ſię na waſzą żarliwość, i ufam, że mi zechcecie uchwalić to wſzyſtko, co będzie nieodzownym na potrzeby roku naſtępuiącego. Cieſzy mnie to niewymownie, że mimo przeſzkód momentalnych, handel naſz, rękodzieła i dochody kraiowe okazuią obfite żrzódła, z których wśrzód krytycznych okoliczności dziſieyſzych możecie czerpać wątek na każdy rodzay przedſięwzięcia.

Reſzta potém.

(*z Dodatkiem.*)